

PROTOKÓŁ

ze wspólnego posiedzenia wszystkich Komisji Rady Miejskiej w Żurominie, które odbyło się w dniu **23 sierpnia 2022** roku pod przewodnictwem Pani Haliny Jarzynki - Wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej w Żurominie.

Stan osobowy Rady – 15 osób

Obecnych na posiedzeniu było 13 Radnych, nieobecni (2 radnych): Pani A. Manelska, Pan M. Olczak.

Spoza grona radnych w posiedzeniu udział wzięli m.in.:

1. Pani Aneta Goliat – Burmistrz Gminy i Miasta Żuromin
2. Pan Wojciech Gowin – Kierownik Wydziału Budownictwa UGiM Żuromin
3. Pani Bożena Fijałkowska – Kierownik Wydziału Oświaty Urzędu GiM Żuromin

Pkt 1. Otwarcie obrad.

Pani Halina Jarzynka powitała wszystkich obecnych i odczytała proponowany porządek posiedzenia, jak niżej:

Proponowany porządek posiedzenia wspólnej komisji Rady Miejskiej w Żurominie w dniu 23.08.2022r.

1. Otwarcie obrad.
2. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Żuromin.
3. Projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy i Miasta Żuromin na rok 2022.
4. Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr 315/XLII/18 Rady Miejskiej w Żurominie z dnia 26 marca 2018r. w sprawie zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla nauczycieli, którym powierzono stanowiska kierownicze oraz określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli niewymienionych w art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r. Karta Nauczyciela zatrudnionych w szkołach i przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest Gmina i Miasto Żuromin.
5. Wolne wnioski i informacje.
6. Zakończenie obrad.

Punkty: 2. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Żuromin.

Punkty: 3. Projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy i Miasta Żuromin na rok 2022.

Pani Burmistrz: ponieważ, pani skarbnik jest na zwolnieniu przedstawię zmiany jakie zaproponowała jeżeli chodzi o budżet, natomiast nadmienię, że głównym powodem zwołania sesji nadzwyczajnej jest uchwalenie pensum dla nauczycieli, pedagogów specjalnych. Jeżeli chodzi o WPFi UB to w kwestii dochodów wprowadzamy kwotę 8730,40 zł to jest dotacja z PFRONu na przystosowanie łazienki dla osób niepełnosprawnych w UGIM Żuromin. Kolejną dotacją którą chcielibyśmy wprowadzić do budżetu to dotacja otrzymana z WFOŚ na

utworzenie ścieżki edukacyjnej przy ul. Jana Pawła II w Żurominie, jest to dotacja w kwocie 62 178,00 zł. W wydatkach, jeżeli chodzi o rozdział administracja publiczna, Urzędy Wojewódzkie, tu mamy przesuniecie tylko w rozdziale z wynagrodzeń osobowych pracowników, przesuwamy 5 tys zł na zakup usług pozostałych. W rozdz. Urząd Gminy, pani skarbnik prosi o wprowadzenie kwoty 78 908,40 zł na składki na ubezpieczenie społeczne, nagrody dla ochotników strażaków ponieważ odbyły się zawody gminne OSP i kwota na nagrody to 1300 zł, kolejnym wydatkiem niezbędnym do zapłaty odsetek od kredytów i pożyczek jest kwota 39 tys zł, natomiast w rozdz. ochrona zdrowia mamy przesuniecie przeciwdziałanie alkoholizmowi, jest przesunięcie z wynagrodzeń bezosobowych zdejmujemy 5 tys zł i chcielibyśmy je wprowadzić na paragraf składki na ubezpieczenie społeczne. Jeżeli chodzi o gospodarkę komunalną i ochronę środowiska to w WPFie mamy zadanie pn. Program adaptacji do zmian klimatu oraz program gospodarki niskoemisyjnej i 50 tys zł proponujemy zdjąć ponieważ zapłata za to zadanie jest przewidziana na rok 2023. Ostatnia zmiana jeżeli chodzi o wydatki to wpłynął wniosek z sołectwa Rozwozin jest zmiana w funduszu sołeckim na inwestycję jest propozycja wprowadzenia kwoty 1700 zł. To wszystkie zmiany o jakie prosimy. **Pani Przewodnicząca:** pani burmistrz te 78 908 zł na składki społeczne to z czego to wynika? od wynagrodzeń? **Pani Burmistrz:** tak, od wynagrodzeń, jak pytałam panią skarbnik bo jesteśmy w kontakcie telefonicznym, to są składki od wynagrodzeń pracowników, myślę, że o szczegółach pani skarbnik... **Pani Przewodnicząca:** to nie były zaplanowane wynagrodzenia + składki społeczne są naliczane. **Pani Burmistrz:** takiej kwoty brakuje, dopytam panią skarbnik i udzielę odpowiedzi na sesji. W WPFie zmiana będzie dot. zadania - program adaptacji do zmian klimatu ponieważ chcemy to zadanie i zapłatę za nie przesunąć na rok 2023, czyli w WPFie na chwilę obecną byłaby tylko taka zmiana, natomiast na najbliższej sesji chcielibyśmy też...bo jak państwo wiecie, w WPFie mamy budowę sali gimnastycznej w Chamsku i tam chcielibyśmy również koszt za wykonanie tego zadania, bo w tym roku tak jak państwa informowałam planujemy wyłonić wykonawcę, natomiast inwestycja jeżeli nic się nie zmieni to jest w planach żeby to rozłożyć na dwa lata więc ta kwota też będzie przesunięta, ale o szczegółach na najbliższej sesji powie pani skarbnik. W ten czwartek nie może być, był taki plan ale jest na zwolnieniu lekarskim i po prostu nie będzie. **Pan Staroń:** najbliższa z naszego punktu widzenia to jest ta która jest w czwartek. **Pani Burmistrz:** nie, myślę, że na kolejnej poza nadzwyczajną. **Pani Jarzynka:** ja się chciałam zapytać o inwestycję dot. utworzenia ścieżki edukacyjnej przy ul. Jana Pawła II w Żurominie, 62 i 188 to będzie dotacja, tak? **Pani Burmistrz:** tak. **Pani Jarzynka:** czy jeszcze będziemy dokładać ze swojego budżetu coś? **Pan Gowin:** ok. 102 tys zł całość. **Pani Jarzynka:** czyli resztę dokładamy. **Pani Przewodnicząca:** i to będzie przeznaczone na nasadzenia? **Pani Burmistrz:** jeżeli chodzi o ścieżkę edukacyjną to chcemy tam umieścić... **Pan Gowin:** tablice informacyjne, gry terenowe. Połączone to będzie z tym dużym przetargiem, w którym jest zwiększenie na 30 tys zł i w tym przetargu dot. budowy tych alejek, zostaną zrealizowane alejki i zgodnie z tym projektem który jest już sporządzony będą elementy małej architektury, m.in. ławki, kosze, tablice informacyjne i gra terenowa. **Pani Burmistrz:** jeżeli chodzi o projekt dot. rozwoju terenów zielonych przy ul. Jana Pawła II, jesteśmy po rozstrzygnięciu przetargu i tutaj mamy w budżecie zabezpieczoną kwotę 237 448,35 zł i po przetargu okazuje się że potrzebujemy dołożyć około 27 tys zł, dlatego pani skarbnik na sesję, przygotuje i chciałabym przedstawić państwu autopoprawkę w tej kwestii, po prostu żeby podpisać umowę musimy dołożyć 27 tys zł ponieważ jest to zdanie do wykonania w terminie do końca października. **Pani Przewodnicząca:** a mamy z czego? **Pani Burmistrz:** też takie pytanie pani skarbnik zadałam, mamy chociażby oszczędności na modernizacji dachu na ŻCK i najprawdopodobniej z tej pozycji pani skarbnik zdejmie 27 tys zł ale prosiła by dać jej chwilę do czwartku aż przygotowuję tą autopoprawkę to państwu to przedstawię.

Pan Staroń: to jest pozorna bonifikata czy kwota pieniędzy bo mamy z tyłu głowy jeszcze inne wydatki na które będziemy dalej szukać pieniędzy. Musimy o tym pamiętać. **Pani Przewodnicząca:** spytałam o te nasadzenia w Parku, w tym parku były robione nasadzenia których nie widać, najpierw zarosły chaszczami, teraz jak przejeżdżam zwracam szczególną uwagę, uważam, że to były wyrzucone pieniądze w błoto tak jak na kwiatki w Poniatowie, były nasadzone, wyglądały pięknie przez miesiąc, teraz zarosło i ich nie widać. Czy to jest zasadne by wydawać żeby to wyglądało ładnie na tydzień czy na dwa skoro nie ma komu tego pielęgnować, trzeba pamiętać, że to nie tylko nasadzić ale trzeba to pielęgnować aby to ładnie wyglądało. **Pani burmistrz:** jeżeli chodzi o Poniatowo to zgadzam się z panią przewodniczącą, musimy zmienić zasadę, myślę, że upały jakie nam towarzyszą one nie sprzyjają w takich miejscach, zwłaszcza przy krawężnikach ulicy a w Poniatowie tak to ma miejsce że ziemię należałoby wybrać, wymienić na nową, a wiadomo to też są dodatkowe koszty. Rozmawiałam w wydziale z pracownikami, myślę, że trzeba pomyśleć o nasadzeniach wieloletnich bądź uzupełnić te miejsca przy krawężnikach trawą, którą da się skosić bo rzeczywiście kwiaty są coraz droższe i tutaj myślę, że w przyszłym roku nasze decyzje będą już inne. **Pani Przewodnicząca:** pani burmistrz, w mieście te kwiaty rosną również przy krawężnikach, przy drogach i ja widzę że są zadbane, ile osób się w to angażuje, dwa dni temu przejeżdżałam, waż nie jest nawet schowany, jest rozłożony w parku aż się prosi aby go wziąć i myślę, że może zginąć. **Pani Burmistrz:** dobrze że pani przewodnicząca nas informuje, panie kierowniku, proszę sprawdzić co się dzieje, mam taką prośbę, proszę to sprawdzić. **Pani Przewodnicząca:** nie ma już co podlewać bo kwiaty uschły, ja wiem że jest trudniej jak jest taka pogoda, że jest gorąco, ale w mieście nie przeszkadzało, kwiaty są piękne, nie ma znaczenia czy są przy krawężniku czy dalej, wyglądają bardzo ładnie. **Pani Burmistrz:** jeżeli chodzi o park przy ul. Jana Pawła II i tutaj pani przewodniczącej uwagę, to akurat się z nią nie zgadzam dlatego że były tam różne chaszczki, chwasty, drzewa które zostały wykarczowane bo były uszkodzone, bądź chore, myślę, że to miejsce zmieniło swój wizerunek. Zapewne jest to kwestia gustu, mam mieszkańców którzy przychodzą i mówią żeby tej trawy nie kosić tak często bo to ma zły wpływ na roślinność która tam jest, są tacy co mówią że to powinno być obkoszone ale rzeczywiście myślę, że to miejsce nie jest może tak atrakcyjne jak uważam, że jak się nam uda zrealizować te dwa projekty o których państwu wspomniałam czyli ścieżka edukacyjna i alejki bo jest pytanie jak poruszać się w tym parku, więc myślę, że te alejki które planujemy żeby tam powstały jak również ta mała architektura, ławki, kosze, tablice informacyjne, gry, myślę, że charakter tego parku zmieni swój wizerunek aczkolwiek myślę, że jeżeli nie będą te nasze parki monitorowane, koszty, straty jakie tam są, są bardzo duże. **Pani Przewodnicząca:** ja nie powiedziałam, że ten park jest niepotrzebny czy źle wygląda, jak jest wykoszone to bardzo ładnie wygląda, jest widoczność, przestrzeń, proszę nie sugerować, że ja mówię że jest nie potrzebne ale chaszczki zarosły, pani też codziennie przejeżdża, i nie powie pani że to pięknie wyglądało na wiosnę i w lecie, jak to było zarośnięte, dopiero po interwencji na blogu u jednej osoby dopiero się to ruszyło i zaczęło być porządkowane i koszone. **Pani Burmistrz:** nie zgadzam się pani przewodnicząca, nie czytam blogów... to nie jest tak, że po interwencji na blogu czy też nie blogu, my doskonale wiemy jakie są nasze zadania, wydział również miał tą świadomość, że trzeba tą trawę wykosić i uporządkować, natomiast mamy tej zieleni w mieście coraz więcej i bardzo dobrze, i od razu nie jesteśmy w stanie od razu wszystkich parków uporządkować, posprzątać choć mamy wsparcie w spółdzielni socjalnej która zajmuje się trzema parkami ale będziemy się starali wykonywać te zadania jak najlepiej żeby parki były piękne. **Pan Bukowski:** ja chciałbym wrócić do sytuacji budżetowej odnośnie tych wydatków które nas czekają na oświacie, na wynagrodzenia, jest prawie wrzesień, a żadnych przesunięć nigdzie nie widać, skąd te pieniądze wziąć, czy mamy jakiś pomysł czy nie mamy, wydaje mi

się że brakuje ponad 1 mln zł, a my się zajmujemy przesunięciami rzędu 20 - 30 tys zł. **Pani Burmistrz:** o tej kwestii rozmawiałam z panią skarbnik, tak jak państwu wspomniałam, choroby nie wybierają, jak pani skarbnik planowała te propozycje jeszcze była w pracy i też planujemy na najbliższej sesji ale nie tej czwartkowej tylko kolejnej dokonać przesunięć i tak jak wcześniej informowałam uwolni się w tym roku 900 tys zł, pani skarbnik jeszcze oczekuje, bo w tej chwili poprosiła o wyliczenie, kalkulacje do końca roku wydatków w szkołach i wtedy będziemy wiedzieli jaką tą kwotę jeszcze musimy na tą oświatę przeznaczyć. Tak jak wcześniej pani skarbnik państwa informowała, najprawdopodobniej będzie taka propozycja aby te 900 tys. zł które się uwolni przeznaczyć właśnie na te braki w oświacie a one są. **Pan Bukowski:** przesuniemy te środki na przyszły rok ale w przyszłym roku będziemy na te zadania inwestycyjne te pieniądze znaleźć, myślę, że na oświacie nie będzie lepiej, subwencji nie będzie większej, patrząc w wydatki WPF to naprawdę czekają nas duże wydatki. **Pani Burmistrz:** jeżeli oczekuje pan odpowiedzi to powiem, że przed nami, mówię o przyszłym roku, trzeba się poważnie zastanowić nad losami szkoły w Kliczewie Dużym, w tej chwili, jak mam informację od pani dyrektor, jest tam 23 dzieci, koszty jakie ponosimy na utrzymanie tej placówki to kwota 1 mln 200 tys zł, będziemy do państwa z taką propozycją i prośbą o odpowiedź występowali, co robimy. **Pan Staroń:** myślę, że mówienie o kwocie 1 mln 200 tys zł to jest takie czary mary, ponieważ w momencie likwidacji szkoły w Kliczewie nie okaże się że mamy 1 mln 200 tys zł więcej bo część nauczycieli musi mieć utrzymane zatrudnienie ewentualnie muszą dostać odprawy lub inne świadczenia trzeba będzie ponieść, w związku z tym to nie do końca jest tak że to będzie ta kwota bo to jest później duże zdziwienie jak przychodzi do ostatecznego rozrachunku. Jeżeli analizowaliśmy w roku ubiegłym koszty funkcjonowania innych placówek to te placówki wiejskie w przeliczeniu na 1 ucznia tam nie było jakiejś drastycznej różnicy w stosunku do Kliczewa, w tym roku, może rzeczywiście zmniejszyła się jeszcze ilość uczniów i to jest na ich niekorzyść ale w tamtym momencie kiedy te argumenty były przez panią podejmowane, to nie były aż takie rażące różnice które ten ekonomiczny wątek eksponowały na pierwsze miejsce. Ja chciałem wrócić do poruszanego tematu parku. Ja już kiedyś mówiłem, że nie sztuką jest pozyskiwać pieniądze na zagospodarowanie terenu które potem nie są w należyty sposób zadbane. Ja miałem okazję niedawno przejść przez park przy biedronce, to nie jest kwestia monitoringu jak te parki wyglądają, to jest kwestia dbałości o to, ten park *visa vi* urzędu, w tych okalających te drzewa miejscach gdzie jest ziemia, gdzie coś tam rośnie to rośnie wszystko, dosłownie wszystko a szczególnie nie to co powinno tam rosnać. Jeżeli mówimy o dbałości to jest kwestia na pierwszym miejscu tego żeby mieć odpowiednie siły i środki do tego żeby o to zadbać. O ile się zwiększyły wydatki w tym roku na utrzymanie zieleni miejskiej bo ilość tych terenów nam się zwiększa ciągle, mówienie o tym, że spółdzielnia nas wspiera, spółdzielnia bierze za to pieniądze więc to wsparcie jest adekwatne do ilości pieniędzy jakie my im przeznaczamy płacąc za wykonaną usługę, to może taka czy inna usługa, to nie ma znaczenia, musi być nas na to stać a tereny które zostały "odnaturalnione" w sensie wycięcia tych samosiewów, wymagają stałej pielęgnacji i to że niektórzy uważają że powinno się rzadziej kosić to spowoduje tylko to że te samosiewy będą po prostu bujniej rosły bo nie będzie im nic przeszkadzało z podszytu. Park, oczywiście, tylko musi być hierarchia wartości. Mówienie o 900 tys zł które możemy przeznaczyć, popieram to co Waldek powiedział odnośnie tego, że my tych pieniędzy będziemy za 4 - 5 miesięcy szukać bo będą nam potrzebne, ale to chyba nie rozwiązuje nam naszych wydatków które są na jesieni przed nami bo jak wygląda sytuacja w szkołach w zakresie zaopatrzenia w opał, czy w pieniądze w energię cieplną no i energia elektryczna, przecież te pieniądze jakie mieliśmy przeznaczone, już wcześniej rozmawialiśmy, że nie pokryją potrzeb w tym zakresie a jeszcze nie wiemy co może się nam przytrafić, jest kwestia kolejna tych

dużych wydatków, zobowiązań, jak wygląda sprawa budowy oczyszczalni ścieków, jest taka ciska jakbyśmy mieli co najmniej z 10 lat do momentu kiedy nam wygaśnie pozwolenie na korzystanie z obiektu który teraz funkcjonuje. Jest wiele pytań i odpowiedzi ze najbliższej sesji teraz porozmawiamy, czy na kolejnej po prostu przeraża tym ile ważnych wątków przesuwamy na później, one same się te decyzje nie podejmą. **Pan Bukowski:** Pani burmistrz, chciałbym jeszcze głos zabrać, jeśli chodzi o komisje budżetu, mieliśmy w ubiegłym tygodniu, mieliśmy temat dot. przygotowania placówek oświatowych do nowego roku szkolonego i chodzi o zalecenia sanepidu i straży odnośnie przedszkola nr 1, czy jakieś działania zostały podjęte? bo tam do końca sierpnia, jeśli dobrze pamiętam, była decyzja na usunięcie tych... **Pani Fijałkowska:** po komisji dzwoniłam do pani dyrektor, mówiła, że został zrobiony projekt... **Pan Gowin:** został wyłoniony, po trzykrotnym zapytaniu, wykonawca, w pierwszym zapytaniu zgłosiły się firmy, znacznie przekraczały zabezpieczone środki, na poprzedniej sesji były zwiększone do 70 tys zł, została zawarta umowa z firmą która będzie realizowała ten projekt, oni są w fazie początkowej, termin wykonania jest do grudnia. Wymaga to pewnych procedur z uwagi na to że ten obiekt nie spełnia wymogów przeciwpożarowych jeżeli chodzi o ewakuację klatką schodową dzieci które przebywają na drugiej kondygnacji a na I piętrze, żeby mieć bufor czasowy, firma zaproponowała aby ten czas był maksymalnie duży, do tego aby wystąpić o odstąpienie od tych warunków, procedura prawa budowlanego dopuszcza takie postępowanie, że w przypadku kiedy obiekty były wybudowane przed obowiązującymi przepisami, za zgodą Wojewódzkiego Komendanta Straży Pożarnej, można było w zamian za inne rozwiązania zapewniające bezpieczeństwo dalej użytkować, dlatego ten czas jest taki długi nie ze względu na same sporządzenie tego projektu tylko na procedury bo to trzeba sporządzić pewną analizę, ustalić zamienniki, w postaci sygnalizacji oświetlenia, zamykania drzwi, hipotetycznie mówię i to się przedstawia komendantowi wojewódzkiemu, komendant analizuje i wtedy wydaje decyzję czy się zgadza czy nie. Jeśli nastąpi odmowa to muszą znaleźć kolejne rozwiązania i może być tak, że będzie trzeba budować klatkę schodową. Dlatego ten czas jest taki długi. **Pan Bukowski:** czy w ogóle do organów wydających decyzję o konieczności przebudowy klatki czy wyjść ewakuacyjnych, poszła informacja, do kontrolujących. **Pan Gowin:** jesteśmy w kontakcie z panią dyrektor i ma przed końcem terminów wystąpić z prośbą o przedłużenie, czekaliśmy na rozstrzygnięcie tematu jak to się potoczy, w tej chwili mamy zawartą umowę, prześlemy co będzie potrzebne. **Pan Łuczkiwicz:** ja mam pytanie jeśli chodzi o park za obwodnicą, czy tam jest przewidziana żeby można ścieżką z serwisówki przejechać rowerem do skrzyżowania. **Pan Gowin:** z serwisówki przez park przejechać do ronda? **Pan Łuczkiwicz:** tak. **Pan Gowin:** no nie za bardzo, liczymy na naturalne przyjęcie się tam kawałka wydeptanego trawnika. Jest to pas drogowy i każda ingerencja wymaga uzgodnień z MZDW, jeżeli to już się przyjmie w jakiejś formie to myślę, że zaczniemy procedować, bo potrzeba kilka metrów chodnika, bo MZDW w żaden sposób...no nie przebrniemy, jeżeli nie złożymy dokumentacji i nie powiemy że chcemy na ich terenie wybudować chodnik, musimy przejść procedurę. **Pan Budzich:** jak się udepczę to my to utwardzimy. **Pan Gowin:** w ten sposób będziemy działać to musi zaistnieć. **Pan Łuczkiwicz:** ja wiem, że w pasie drogi wojewódzkiej... a zresztą pisałem nie raz we wnioskach by wspólnie z ZDW coś zrobić, nie ma odzwierciedlenia, przykro, ale mi chodzi, jak robiliśmy ten park, to w parku, żeby tam dalej, żeby nie było w pasie drogowym, żeby tam coś zrobić, żeby można było się przedostać a nie stwarzać zagrożenia dla ruchu samochodów. **Pan Gowin:** tak jest zakreślona ta ścieżka, że dochodzi do granicy w kierunku ronda, w kierunku przejścia, na naszym terenie, tak jest skierowana, ucina się na granicy pasa drogowego.

Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr 315/XLII/18 Rady Miejskiej w Żurominie z dnia 26 marca 2018r. w sprawie zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla nauczycieli, którym powierzono stanowiska kierownicze oraz określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli niewymienionych w art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r. Karta Nauczyciela zatrudnionych w szkołach i przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest Gmina i Miasto Żuromin.

Pani Fijałkowska: potrzeba podjęcia zmiany uchwały wynika ze zmian organizacji pomocy psychologiczno - pedagogicznej, narzuconej przez Ministerstwo art. 2, art. 29 zmienionej ustawy o systemie oświaty oraz innych ustaw. Organ nadrzędny nad nami że w szkołach niebędących szkołami specjalnymi czyli w szkołach masowych od 1 września tego roku powinni się pojawić następujący specjaliści: pedagogzy, pedagogzy specjaliści, psychologzy, logopedzi, terapeuci pedagogiczni i doradcy zawodowi. Liczbę etatów nauczycieli specjalistów uzależniona będzie od liczby dzieci i od podjętego, uchwalonego przez radę miejską etatu gdyż na każde 100 dzieci będzie przeliczało się 0,2 etatu na każdych kolejnych 100 uczniów od uchwalonego pensum. Dyrektorzy, w okresie przejściowym ma to wyglądać w ten sposób aby ten okres od 01.09.2022r. do 31.08.2024r. że przy liczbie dzieci od 101 w szkole, przedszkole powinno być 1,5 etatu + 0,2 etatu na każdych kolejnych 100 uczniów. Przy liczbie dzieci od 51 - 100 - 1 etat, przy liczbie dzieci od 31 - 50 to 0,5 etatu, od liczby dzieci 1 - 30 to 0,25 etatu. Dyrektorzy prosili o ustalenie pensum 22 godzin, uzasadniali to tym, że w szkołach pojawia się coraz więcej dzieci niepełnosprawnych i pensum 22 godziny, w ich mniemaniu zaspokoi te potrzeby. Największe te potrzeby są w szkołach miejskich, w SP nr 1 i 2. Uchwała jest przygotowana, mam pozytywną opinię związków zawodowych. Wczoraj miałam spotkanie z dyrektorami, na dzień dzisiejszy mam taką wiadomość że nie jest łatwo pozyskać psychologów, psychologów mamy w SP nr 1 i 2, dyrektorzy poszukują nauczycieli tych pedagogów specjalnych bo podstawową rzeczą w okresie przejściowym jest aby posiadać w szkole, przedszkolu pedagoga specjalnego i psychologa. Przyszły pieniądze w wysokości 190 tys zł, dyrektorzy na dzień dzisiejszy piszą do Urzędu Pracy, poszukują w różnych instytucjach pedagogów specjalnych bo chcemy aby minimum w tym okresie przejściowym spełnić. Obecnie czekamy na rozporządzenie w sprawie kwalifikacji pedagoga specjalnego gdyż projekt opiewa na to że nauczyciel mający oligofrenopedagogikę może być pedagogiem specjalnym ale do końca tego tygodnia ma wyjść rozporządzenie o kwalifikacjach pedagoga specjalnego. Z tego co projekt zakłada to mają to być nauczyciele wielospecjalistyczni czyli mogący posiadać oprócz oligofrenopedagogiki także tyflopädagogikę, surdopedagogikę, pedagogikę specjalną. Nie jest łatwo takich nauczycieli pozyskać. Obecnie w szkołach mamy nauczycieli z oligofrenopedagogiką i myślę, że Ministerstwo będzie musiało się do tego przychylić aby dać kwalifikacje i możliwość prowadzenia zajęć jako psycholog specjalny tym nauczycielom dlatego też nie ma na dzień dzisiejszy wykwalifikowanych nauczycieli a pokazać trzeba, że ktoś będzie w tych szkołach zatrudniony. Staramy się ten temat ogarnąć. Przyszły pieniądze na 4 miesiące, w wysokości 190 tys zł, twierdzi się, że przyjdą jeszcze pieniądze na nauczycieli stażystów i kontraktowych, dlatego że oni nie osiągną tego minimum 3 010 zł. **Pan Łuczkiwicz:** samorządność upada, w dalszym ciągu za czasów tych rządów, nie pyta się nas czy nas stać, czy nas nie stać, ja nie wiem czy te 190 tys zł wystarczy czy nie, my nie mamy nic do powiedzenia tylko wprowadzić i tak jak pani Bożena powiedziała, narzuca nam się z góry, że ma być taki, taki, taki a my na to co możemy? **Pan Sochocki:** mogłoby tak być gdyby za tym szły pieniądze. **Pani Burmistrz:** tak jak pani kierownik mówiła, na te dodatkowe godziny pieniądze przyszły już. 190 tys zł, ale czy nam starczy? **Pani Fijałkowska:** tak, na 4 miesiące, zadałam pytanie do MENU, co jeżeli dyrektorzy nie znajdą tych specjalistów?

Wczoraj rozmawialiśmy z psychologami z jedynki i dwójki, czy nie chcieliby pójść i w tych szkołach wiejskich Raczyny, Będzimin, Poniatowo, Chamsk uczyć, nie chcą. Dyrektorzy będą jeszcze negocjować, zachęcać aby przyszli ale MEN odpowiedziało mi w ten sposób, że musimy pokazać jako edukacja na naszym terenie, coś robimy aby pozyskać tych specjalistów, bo okres przejściowy jest i w jakimś zakresie trzeba go spełnić. Dlatego też do państwa występuje aby dać dyrektorom trochę czasu, niebawem zaczną się rady pedagogiczne, przypuszczam, że już 26 - 29 i będzie trzeba podjąć jakąś decyzję. Dziwne jest to, że wymaga się od nas rzeczy a nie daje się podstawowych rzeczy, kwalifikacji. Dyrektorzy wczoraj pytali jak mamy zatrudnić ludzi nie wiedząc jakie kwalifikacje będą bo to jest projekt, to nie jest prawdziwa ustawa. Musimy poczekać do końca za rozporządzeniem aby bazować na normalnej ustawie ale na to wszystko potrzeba czasu. Myślę, że nie tak to powinno wygadać, powinno dać samorządom więcej czasu na przemyślenie, na dostosowanie. Musimy słuchać, nie mamy innego wyjścia. **Pan Supko:** to jest sesja nadzwyczajna, ale od przegłosowania tej zmiany uchwały nie znajdą się specjaliści. Mamy wykazać... jako przykład, Warszawa i bliskie okolice, 300 ofert pracy dla nauczycieli, z jednego dnia. Znalezienie w krótkim czasie, za dwa tygodnie mamy początek roku szkolnego, znalezienie specjalistów to graniczy z cudem. **Pani Fijałkowska:** mamy w szkołach nauczycieli oligofrenopedagogiki, oczekujemy tego, że Minister w rozporządzeniu przychyli się i pozwoli im być pedagogami specjalnymi jeśli pozwoli to oni będą. **Pan Supko:** to co to zmieni? bo co ludzie zatrudnieni w szkole na określonych etatach mają pewien zakres pracy, to jak dostaną te uprawnienia, Ministerstwo uzna że oligo czy innym kierunku może pełnić rolę pedagoga specjalnego to jemu poszerzy się zakres obowiązków? **Pani Fijałkowska:** wszyscy nauczyciele mają pełne etaty, np. rewalidacja jest 30 godzin, mogą zebrać rewalidację i jeden nauczyciel będzie miał przygotowanie do autyzmu z Aspergerem, 12 - 16 godzin dadzą temu nauczycielowi, może być jako ponadwymiarowy liczony, do niepełnosprawności, przypuszczam upośledzenie lekkie, 3 - 4 jest uczniów, dadzą jednemu nauczycielowi który ma przygotowanie do tego kierunku. **Pani Jarzynka:** i on może być pedagogiem specjalnym? **Pani Fijałkowska:** mogą być łączone albo mogą zebrać wszystkie te rewalidacje i dać jednemu nauczycielowi który ma oligofrenopedagogikę i będzie nauczycielem specjalnym, na dzień dzisiejszy, patrząc w projekty i zasobu jakie dyrektorzy mają to innych możliwości nie mamy. Takie możliwości mamy w dużych szkołach, bo w małych szkołach nie ma pedagogów specjalnych ani psychologów musimy ich poszukać i zatrudnić. **Pan Łuczkiwicz:** dlaczego nauczyciel z oligofrenopedagogiką może być pedagogiem specjalnym a nauczyciel po wykształceniu korekcyjno - kompensacyjnym już nie może być, nauczyciel po wykształceniu biologii czy chemii nie może być? przecież on jest też pedagogiem. **Pani Jarzynka:** to już jest praca z dziećmi z dysfunkcjami. **Pani Fijałkowska:** to są rzeczy nieprzemyślane. **Pan Łuczkiwicz:** z tym się zgodzę. **Pani Fijałkowska:** i jak by one były robione w dłuższym czasie, te rzeczy powinny być robione od stycznia do marca i w projektach kwietniowych dać dyrektorom czas od kwietnia do sierpnia znaleźć takiego nauczyciela, wszystko szybko, pędem, na projektach pracować nie można a ustawy weszły w życie w lipcu. **Pani Burmistrz:** uspokoję państwa, po spotkaniu z dyrektorami w dniu wczorajszym, problemem jest brak psychologów, tu usłyszałam ze strony dyrektorów że poszukują innych specjalistów, czyli rozumiem, że sobie radzą. Potrzeby są ogromne, jeżeli chodzi o kwalifikacje czy o tych pedagogów specjalnych, logopedów czy psychologów o to ciągle wnioskowali dyrektorzy ponieważ mamy coraz więcej dzieci z orzeczeniami. Problemem, z tego co zrozumiałam z wczorajszego spotkania, za chwilę będą rady, są poszukiwani psychologowie.

Punkt. Wolne wnioski i informacje

Pani Burmistrz: była potrzeba by państwa poinformować jak wygląda kwestia studium, jak wicie Wojewoda nam uchylił trzy uchwały, jest pan urbanista i p. M. Jędrzejewska, która od strony merytorycznej się zajmuje i uważam należą się państwu słowa wyjaśnienia bo mam

bardzo dużo pytań od mieszkańców. **Pan projektant:** dzień dobry, chciałem państwu powiedzieć co się wydarzyło w kwestii rozstrzygnięcia nadzorczego Wojewody w odniesieniu do studium. Studium zostało uchylone z dniem podjęcia rozstrzygnięcia nadzorczego, nie z dniem uchwalenia jego. Jest to kluczowa kwestia. Wojewoda zmienił podejście co do możliwości realizowania studium, w 2021r. robiliśmy studium w takiej samej formie w jakiej zrobiliśmy je dziś czyli zmiany częściowej, wykazanej przestrzenne, chodziło o to, że wprowadzaliśmy konkretne zmiany w konkretnych miejscach w studium a nie w całym dokumencie studium. Tutaj w tym przypadku najnowszego studium to był obszar z wyłączeniem miasta a w 2021r. to była akurat część miasta, więc sytuacja kompatybilna, jedna z drugą identyczne procedury, identyczne uchwały intencyjne, w identycznej formie uchwały podjęte, ta najnowsza usunięta przez wojewodę, z racji tego, że wojewoda stwierdził, że w takiej formie studium już robić nie można, należy przy sporządzaniu częściowej zmiany studium wskazywać wszelkie zmiany jakie zaistniały od samego początku studium. W 2021r. nie było o tym mowy, że musimy wskazywać każdą zmianę która zaistniała wcześniej, sporządziliśmy dokument i on obowiązywał, w tym momencie niestety ale musimy wprowadzić jakąś procedurę naprawczą, nie jest to najprostsze jaką tą procedurę naprawczą przeprowadzić bo z rozstrzygnięcia nadzorczego jednoznacznie nie wynika co powinniśmy zrobić aby to studium doprowadzić do finału, oczywiście gdybyśmy to prowadzili inną procedurą, procedurą sporządzania nowego dokumentu studium, to nie byłoby w tym żadnego problemu, oczywiście moglibyśmy to przeprocedować ale że robiliśmy to zmianą to takiej opcji w tym momencie najprostszej nie ma. Mamy trzy warianty, jeden dotyczy tego żeby podjąć uchwałę ws. tekstu jednolitego studium, przy czym, po co ten tekst jednolity może, tekst jednolity miałby być po to żeby wszystkie zmiany które zaistniały do tej pory w studium od samego początku jego obowiązywania wykazać w jednym dokumencie. To jest sprawa techniczna ale Wojewoda wymaga od nas tego aby to było już w jednym dokumencie a nie częściowo, każde oznaczenie każdych zmian. Jest to możliwe ale w momencie kiedy będziemy w 100% pewni która zmiana, zmieniała która część studium od samego jego początku, to nie jest najprostsze. Nie my robiliśmy, jako biuro projektowe, wszystkie wcześniejsze zmiany więc to gdybyśmy my mieli wszystkie zmiany u siebie w biurze to dla nas nie było by to problemem ale musimy z archiwum wydobyć wszystkie informacje o tym jakie zmiany zaistniały. Druga opcja jest taka, że próbujemy zmienić to studium na tą modłę którą Wojewoda wskazuje bez tekstu jednolitego oznaczając wszystkie zmiany które zaistniały, teoretycznie tak jak tekst jednolity ale zmieniając jeszcze dodatkowo czyli robimy kolorowanke ze studium, każda zmiana inny kolor, każdy punkt w tym studium będzie oznaczony, ten dokument fizycznie byłby bardzo trudny do czytania i fizycznie byłby kosmosem, to co Wojewoda wymyślił od 2021r. do dziś to jest jakaś abstrakcja zupełna, ale takie jest rozstrzygnięcie nadzorcze, jeżeli byśmy to zrobili to to studium by obowiązywało do czasu kiedy byśmy przeprocedowali te nowe dokumenty, które są w toku bo mamy podjętą uchwałę ws. studium na miasto i na gminę oddzielnie. To są dwie opcje. Trzecia jest taka żeby złączyć wszystkie procedury razem, te które były procedowane do tej pory i te które procedowane są aktualnie, to jest najbardziej prosta do przeprowadzenia sprawa ale też wymagałaby korekty uchwały o przystąpieniu bo trzeba byłoby zrobić w zasadzie przystąpienie do nowego studium. To jest tak, proceduralnie wnioski trzeba było by złożyć, przeprowadzić procedurę nowych wniosków i rozpocząć studium od nowa, przy czym na kanwie tego co zostało już, dotychczas uzgodnione, opracowane w tym studium które było procedowane a które uzyskało rozstrzygnięcie nadzorcze. To jest jeżeli chodzi o kwestię studium, domyślam się że mogą być pytania. Postaram się odpowiedzieć prosto ale to rozstrzygnięcie samo w sobie nie jest najprostsze, jak konsultowałem to rozstrzygnięcie z naszym działem nadzoru w woj. warmińsko - mazurskim to się za głowę złapali. Istniejemy w tym obiegu prawnym, taki mamy stan, trudno, jakoś musimy sobie z tym poradzić i jakoś sobie z tym poradzimy. Jak powiedziałem, są trzy opcje. Najważniejsza kwestia to to co powiedziałem we wstępie. Studium zostało uchylone z dniem

wejścia w życie rozstrzygnięcia nadzorczego a nie w dniu w którym państwo głosowaliście nad studium, bo studium w odróżnieniu od planu miejscowego wchodzi w życie od razu po głosowaniu rady. Ono obowiązywało praktycznie 3 tygodnie i nam było to niezbędne do czasu tego aby plan miejscowy Wiadrowo, Dąbrowa który realizowaliśmy wszedł w życie i to się udało zrobić, to było najważniejsze, to studium było po to aby można było zrealizować plany miejscowe a nie po to aby ono samoistnie istniało, wiadomo było, że potrzeba zmiany studium jest daleko idąca i już rozpoczęta została zmiana następna ale najważniejsze było to żeby Wiadrowo i Dąbrowa weszło w życie i tak się stało. To jest sedno sprawy. **Pan Bukowski:** jeśli dobrze pamiętam w tym rozstrzygnięciu nadzorczym Wojewoda tam poruszył takie tematy jak błędnie wykonana analiza chłonności i brak wskaźników zagospodarowania, o tych wskaźnikach to wielokrotnie rozmawialiśmy, mówiliście państwo, że do studium nie musimy tych wskaźników pokazywać a teraz okazuje się jednak, że są niezbędne. **Pan Projektant:** w 2021r. czyli dość niedawno i tych wskaźników nie wprowadziliśmy, wtedy wojewoda nie uznał tego, że to jest błędne, na kanwie tego myśmy uznali że przy robieniu nowego studium, raptem rok temu, nie musimy wprowadzać wskaźników do tego studium a częściej pojawiały się rozstrzygnięcia nadzorcze mówiące o tym, że wprowadzenie zapisów wykraczające poza zapisy uchwały, bo musimy pamiętać o tym, że nie obejmowaliśmy uchwałą miasta a wskaźniki musielibyśmy ustalić zarówno dla części wiejskiej jak i dla miasta. Gdybyśmy tak zrobili, Wojewoda mógł stwierdzić, że przekroczyliśmy uchwałę intencyjną i otrzymujemy rozstrzygnięcie nadzorcze za przekroczenie uchwały intencyjnej. Jeżeli chodzi o bilans to to są niuanse, za to nie dostalibyśmy całościowego rozstrzygnięcia nadzorczego, w poprzedniej edycji też uznali pewne części bilansu za kontrowersyjne ale utrzymali studium w mocy, to jest dość techniczna sprawa jeżeli chodzi o liczenie bilansów, my liczymy w ten sposób, Wojewoda ma minimalne inne podejście ale koniec końców nie uchyla za to ostatecznie studium, tu uchylone zostało studium z tych względów o których mówiłem wcześniej a nie tylko za bilans. **Pan Bukowski:** rozumiem, że teraz w tym nowym dokumencie nad którym będziemy pracować te zmiany będą zawarte, tak, żeby jednak te sugestie Wojewody... **Pan Projektant:** tak, jak najbardziej, i tu jest kwestia po pierwsze tej procedury naprawczej a po drugie systemowego podejścia do studium, my będziemy to jeszcze analizować ale najprawdopodobniej te uchwały, które są w toku będą musiały być zmienione nie na zmianę studium a nowe studium, przyczyny my tu deklarowaliśmy w rozmowach z panią burmistrz, że my jako biuro projektowe, to nowe studium będzie mogli i chcieli zrealizować na kanwie tego co robiliśmy jako zmianę, czyli w tych samych pieniądzach i terminach biorąc na siebie odpowiedzialność za to. **Pan Bukowski:** chodzi głównie o terminy, myślę, że pieniądze też są ważne... **Pan projektant:** to jest troszeczkę inny dokument ale zdajemy sobie sprawę, że my bierzemy odpowiedzialność za to co my przygotowujemy, niestety nie wszystko jesteśmy przewidzieć bo wojewoda też jak przedstawiam tutaj państwu, trochę zmienia jednak podejście, no ale my bierzemy za to odpowiedzialność i działamy. **Pan Supko:** rozumiem, że zarówno te studium w 2021 jaki obecne rozpatrywał ten sam wojewoda? **Pan projektant:** oczywiście. **Pan Supko:** jakoś mnie to nie dziwi a druga sprawa, ja wywnioskowałem z tego co pan mówił, że to odbyło się trochę na takiej zasadzie, że pan wojewoda czy służby pana wojewody, uchylili te studium ale częściowo na takiej zasadzie, ja uchylam a wy się domyślcie dlaczego bo jak pan powiedział, że są trzy drogi dojścia do pozytywnego finału, różne, wysłuchałem ich i uznaję, że tak jest rzeczywiście bo nic one mi nie mówią ale czy to też wojewoda co my tu żeśmy rozmawiali ostatnio na komisji odnośnie tych nieszczęsnych bloków, tak samo i tutaj, czy to nie jest takie trochę szukanie dziury w całym bo skoro taki sam dokument lub podobny, rok wcześniej przechodzi i zostaje zatwierdzony, także nie ma się co dziwić, że państwa firma tworząc następny dokument poszliście tą samą ścieżką bo skoro rok temu było wszystko okej, to już utarta dróżka i nie ma co szukać nowych szlaków a tu się okazało, że panu wojewodzie lub jego służbom.... tylko ja zawsze w takich wypadkach kiedy dochodzi do takiej sytuacji, zawsze obawiam się jednego, czy przy następnym wyłożeniu, uchwaleniu, czy panu wojewodzie, nie

znowu wpadnie na pomysł, oby nie, a jednak tamto było lepsze. Ja wiem, że tego nikt nie przewidzi bo nikt nie siedzi w głowie pana wojewody. **Pan projektant:** Mam nadzieję że teraz jest już najlepsze ale co do pana pytania to rozstrzygnięcie nadzorcze ma 38 stron, w nim jest napisane to co według wojewody jest uchybieniem ale prostej recepty na naprawę tego tam nie ma, tam my jako urbaniści czytając to, zauważamy niuanse, w których są zapisane pewne elementy, ścieżkami, którymi powinniśmy iść dlatego mówię o trzech wariantach, które mogłyby nas doprowadzić do pozytywnego finału ale tu nie jest napisane jednoznacznie zróbcie tak albo tak, nie ma żadnego wariantu. **Pan Supko:** rozumiem, jest coś napisane, że według wojewody, czy według służb nie tak ale dlaczego, jakieś recepty żeby wskazać, że powinno być zrobione w ten sposób, nie ma. **Pan projektant:** konkluzja jest tylko jedna, jeżeli byłby to nowy dokument, tak, można by było to zrobić jako jeden globalny nowy dokument studium, to tak, ale recepty na te częściowe zmiany i wprowadzanie ich w tekście jednolitym czy częściowe zmiany kolorystycznie, to tutaj nie ma. My jako urbaniści pracujemy na kilku województwach, staramy się obszarem naszych działań objąć kilka województw ale nawet jeżeli wchodzimy w jakieś inne, nowe województwo to na dzień dobry zaczynamy od tego, że ściągamy rozstrzygnięcia nadzorcze wojewody z około roku wstecz, czytamy ja wszystkie, katalogujemy, opisujemy na które elementy dany wojewoda składa uwagi i dopiero przystępujemy do robienia nowego planu miejscowego czy studium, trochę abstrakcja, bo ustawa jest jedna do tego samego kraju. **Pan Supko:** ale tu się okazało, że nawet ten model pracy nie sprawdził się bo co było dobre rok temu, w prawie nic się chyba nie zmieniło a okazało się, że wasza praca została odrzucona. **Pan projektant:** wojewoda też bazuje... nie demonizuj tylko wojewody ale wojewoda bazuje na rozstrzygnięciach sądów administracyjnych a jak się przeczyta rozstrzygnięcia sądów administracyjnych to w jedną i w drugą stronę, czyli pozytywne, negatywne jest tyle samo wyroków, w zasadzie w każdej sprawie administracyjnej. **Pan Sochocki:** ja im więcej słucham, mi się wydaje że mniej wiem bo dla mnie jest niejasna kwestia... podjęliśmy uchwałę o zmianie 36 wniosków, czy one są zależne od tego studium? **projektant:** częściowo tak. **Pan Sochocki:** to znaczy wybiórczo? zależy które? **pan projektant:** tak. **Pan Sochocki:** a te które nie są zależne to kiedy można się spodziewać? i ja pytam i mnie ludzie pytają. **Pan projektant:** tak zdajemy sobie z tego sprawę i tutaj też nad tym się zastanawialiśmy, będziemy proponować tak, jeżeli nie dojdziemy w jak najszybszym czasie do tego jak to studium poprawić bo chodzi o to, że któraś ze ścieżek wybrana zawsze będzie determinować czas opracowania, może będziemy musieli wrócić do opiniowania i uzgodnień, może tylko wyłożenia raczej uchwalenia od razu się nie uda zrobić ale któryś z tych wariantów będzie determinował później czas więc jeżeli to się będzie przeciągało bo będziemy musieli wrócić na opinie i uzgodnienia, to tą uchwałę w sprawie 35 wniosków rozdzielimy na części, bo taką uchwałę państwo podejmowaliście a my sugerowaliśmy żeby podjąć ją nie jako monolit tylko taki dokument który umożliwi wybiórcze podjęcie uchwały na każdy z poszczególnych terenów. Jeżeli się okaże, że są nieruchomości, które nie potrzebują zmiany studium, to je przeprowadzimy proceduralnie szybciej. Uchwały zmieniającej nie potrzebujemy bo ta uchwała już pozwala na to żeby oddzielić, specjalnie taką zaproponowaliśmy państwu, w której było zawarte, że każdy osobny załącznik można procedować oddzielnie. **Pan Bukowski:** ale większość tych wniosków potrzebowało zmiany w studium. **Pan projektant:** część tak, część z tych wniosków dotyczyła istniejących gospodarstw rolnych i takich elementów jak wagi, silosy, budynki gospodarcze to jest zgodne ze studium i to nie będzie musiało być zmieniane ale są oczywiście jeden z tematów budowy obiektów produkcyjnych to wszystko jednak musi mieć pokrycie w studium przy czym jeszcze chciałbym żebyś mi na to zwrócili uwagę, że to co zostało w tym studium, które my opracowaliśmy uzgodnione z jednostkami między innymi RDOŚ jakby nie przepada, to dalej mamy, możemy tym się posługiwać przy zarówno przy zmianie tego studium jaki i nowym studium bo przekazemy Regionalnemu Dyrektorowi Ochrony Środowiska że okej, wszystko fajnie, robimy nową procedurę ale mamy z wami

uzgodniony ten i ten obszar, do objęcia terenami produkcyjno-usługowymi więc to będzie tak, że to będzie utrzymane a to jest najważniejsze.

Pani Burmistrz: jeszcze jest jedna kwestia dotycząca inwestycji mieszkaniowych. **Pani Jędrzejewska:** w tej chwili jesteśmy w trakcie okresu wypowiedzenia się Gminy czy skarżymy rozstrzygnięcia wojewody w sprawie unieważnienia tych uchwał mieszkaniowych a więc informuję państwa, że z dniem dzisiejszym pani kierownik odebrała dokumentację z nadzoru prawnego gdzie przekazaliśmy informację, że pani burmistrz jako organ nie będzie skarżyła tych uchwał do sądu, robimy w dalszym ciągu postępowanie administracyjne. Wnioskodawca, jeden i drugi, okazało się, że ma jeszcze jakieś modyfikacje, sporządzają już kompletne jednolite wnioski i prawdopodobnie już w tym tygodniu będą miała wszystkie przekazane, ponawiamy procedurę i tak jak było w rozstrzygnięciu nadzorczym, nie było uwag co do treści uchwały tylko odnośnie kwestii modyfikacji wniosków. Dla pana wojewody doprecyzowanie, sprostowanie, nie ma takiego terminu tylko za każdym razem ma być modyfikacja i tak jak przesłaliśmy modyfikacje przy negatywnej opinii straży i przy niezgodnieniu MZDW do ponownego opiniowania, tutaj definitywnie powiedział województwa powiedział, że zjazd, ewentualnie warunki przeciwpożarowe mamy uzgadniać z Wodami Polskimi, z ABW, ze wszystkimi a więc dostosujemy się do tej procedury bez żadnego komentarza i tak jak powinno być, nie będzie w tym wniosku żadnych modyfikacji, będzie tylko i wyłącznie tekst jednolity i robimy tą procedura dalej. **Pani Burmistrz:** pani Mario czasowo jak to wygląda? jak to pani ocenia? **Pani Jędrzejewska:** w tej chwili, prawdopodobnie jutro będę powoływała komisję urbanistyczna do tego żeby zaopiniować nowe wnioski i procedurę, idziemy dalej a więc od zawieszenia na stronie informacji będzie 21 dni na złożenie uwag i plus 21 plus 3 dni będzie termin na opiniowanie i przygotowane uchwały mam już, nie będziemy się niczym podpierać, mamy je gotowe, po 21 dniach niezależnie od tego czy ktoś przyśle czy ktoś nie przyśle opinii, one będą uzgodnione i zaopiniowane, przygotowuję państwu na komisję przedsesyjną do uchwalenia. Na tym etapie wiem, że jeszcze pan z DOMEXU przygotowuje pozwolenie wodnoprawne którego brakowało w poprzednim wniosku i to była uwaga nie wydania pozytywnej opinii z Wód Polskich ale są w trakcie robót i jest to do zrobienia a MK inwestycje z siedmiu modyfikacji czy 10 zrobią tekst jednolity. Była jeszcze uwaga co do zawartości wniosku ale odnośnie wnioskodawcy, że przy wnioskach potraktowano, że teren na którym będą zlokalizowane obiekty był pusty. Na jednym z wniosków na mapie naniesiony był już obiekty w trakcie budowy. Były dwa wnioski, na jednym z wniosków były zaczęte budynki a w charakterystyce było napisane, że jest to tylko baza po byłem PKSie, nie było wpisane że są budynki w budowie i tu wojewoda powiedział aby w tej charakterystyce wpisać, że są budynki w budowie. Z tego co wiem to oni ciężko pracują nad tymi uzupełnieniami, w tym tygodniu mają wszystko dowieźć. Innych pytań nie było.

Pani H. Jarzynka zakończyła obrady. Na tym posiedzenie wspólne komisji się zakończyło.

Protokół przygotowała:

L. Filaszkiwicz

WICEPRZEWODNICZĄCA
RADY MIEJSKIEJ
Halina Jarzynka
Halina Jarzynka

